

**Doświadczenia dziecięce
a kształtowanie osobowości młodego
człowieka**

mgr Kamila Borek
mgr Olga Szymanowska

W pierwszym okresie życia, dziecko jest całkowicie uzależnione od swoich opiekunów. Jego życie, biorąc pod uwagę zarówno rozwój fizyczny jak i psychiczny jest uwarunkowane opieką oraz jakością relacji z opiekunami¹. To od nich zależy środowisko otaczające dziecko oraz rodzaj bodźców zarówno emocjonalnych jak i sensorycznych kształtujących późniejszy rozwój psychofizyczny. Dobrze obrazuje to porównanie życia dziecka w obecnym świecie z opisami wspomnień ludzi żyjących na przełomie XIX i XX w. Dziecko rodziło się w domu rodzinnym, żyło wśród przyrody, gdzie każdy dzień zawierał w sobie całe bogactwo zdarzeń. Doznania zmysłowe były urozmaicone. Dziecko przy stole widziało całą swoją rodzinę. Dzieci wychowywane były bardziej rygorystycznie. W rodzinie wielopokoleniowej, małe dziecko, podczas pierwszych kroków było podziwiane („duża publiczność”), co kreowało poczucie własnej wartości, ufności oraz stanowiło podłoże silnej pozycji społecznej². Taki rodzaj doznań w obecnych czasach nie jest możliwy ze względu na rozwój cywilizacyjny, który uniemożliwia stworzenie takiej sytuacji wychowawczej, w szczególności, iż obecnie rodzinę tworzy tzw. „2+1”. Według Piageta pierwsze dwa lata życia to okres sensoryczno-motoryczny dziecka. Wzrost zdolności myślenia, kojarzenia wynika z określonej aktywności dziecka, zachowania, reakcji. Można to określić jako trening, bazę przed przyszłym życiem. Na rozwój człowieka składa się dojrzewanie oraz uczenie się. Jednakże pod pojęciem uczenia się należy rozumieć nie jedynie typowo szkolne zadania, również budowanie skojarzeń, doświadczeń i wrażeń. Pierwsze doświadczenia pochodzące z relacji społecznych, a także wzorce zachowań, mają wpływ na późniejsze życie człowieka. Już okres noworodkowy, a także niemowlęcy służy dynamicznemu rozwojowi percepcji³. W drugim roku życia do głosu dochodzą procesy oraz mechanizmy tworzenia się tożsamości. Pomiędzy 6 a 24 miesiącem mają miejsce tzw. „psychologiczne narodziny” -czyli odłączenie się dziecka od matki. Dziecko staje się coraz bardziej niezależną istotą. To okres w którym dzieci potrzebują poczucia akceptacji, miłości, a także zainteresowania. Z drugiej strony dziecko odczuwa pragnienie autonomii oraz niezależności. Dochodzi do sprzeczności dążeń, które skutkują „nieznośnymi” zachowaniami. Jest to także okres eksploracji⁴. Każdy okres rozwojowy prowadzi do zdobywania cennych doświadczeń.

¹ Mrugańska K. „Rodzice i dzieci” w Olechnowicz H. „U źródeł rozwoju człowieka” 1999 W-wa

² Olechnowicz H. „Jaskiniowcy zagubienie w XXI wieku” 1999 W-wa

³ Rose C., Dryden G. „Zabawy Fundamentalne- Chwytam, siedzę, raczkuję” 2006 Gdańsk

⁴ Rose C., Dryden G. „Zabawy Fundamentalne- Chodzę, mówię, rozumiem” 2006, Gdańsk

Środowisko społeczne jest punktem wyjściowym dla specyficznych cech ludzkich, które są stopniowo nabywane przez młodego człowieka. W tym kontekście środowisko społeczne ma bezpośrednie znaczenie w rozwoju cech osobowości o charakterze wewnętrznym i indywidualnym. Środowisko wychowawcze, tworzone przez rodzinę, szkołę oraz grupy rówieśnicze wpływają na rozwój oraz tworzenie się osobowości człowieka.⁵

Udowodniono ponadto ścisłą zależność między sposobem żywienia od najwcześniejszego okresu życia a wzrastaniem, rozwojem psychomotorycznym w dzieciństwie oraz występowaniem chorób cywilizacyjnych w wieku późniejszym⁶. Przypuszcza się także, że sposób żywienia niemowląt oraz małych dzieci może wpływać na kształtowanie się szlaków metabolicznych w dorosłym życiu, na tzw. programowanie życiowe. Termin ten oznacza wpływ czynników środowiskowych, w tym żywienia, w krytycznych okresach życia (np. w okresie wczesnego rozwoju pre- i postnatalnego) na rozwój osobniczy i ryzyko rozwoju chorób w kolejnych latach życia⁷. Jak również stanowić może istotny, modyfikowalny czynnik środowiskowy, poprzez który można zmniejszać lub zwiększać ryzyko rozwoju różnych chorób⁸. Liczne przeprowadzone badania wykazały, że „właściwe żywienie ma ogromny wpływ na funkcjonowanie organizmu dziecka, jego odporność, wzrost i zdolności poznawcze. W badaniach tych wykazano przewagę karmienia piersią nad żywieniem sztucznym i udowodniono, że umiejętne rozszerzanie diety dziecka w pierwszym roku życia jest ważne z powodów nie tylko żywieniowych, ale także rozwojowych⁹.

„Na każdym etapie rozwoju dziecko jest zdolne do odbioru, selekcji, interpretowania, przetwarzania, odtwarzania doświadczeń w taki sposób, żeby dopasować je do swoich struktur umysłowych. (...)Schematy dominujące w danym okresie życia wyznaczają sposób używania przez nie różnych przedmiotów.(...) Do rozwoju dochodzi jednak tylko wówczas, gdy nowe doświadczenie nie jest zbyt zbieżne

⁵ Skibska J. „Środowisko rodzinne jako czynnik warunkujący rozwój dziecka” Akademia Techniczno-Ekonomiczna, 2012, Bielsko-Biała

⁶ Koletzko B., Eur.J.Clin.Nutr.,1992,46,51 Nany R i wsp, Ped.Res.2000,47,127

⁷ Zasady żywienia zdrowych niemowląt. Stanowisko Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia Dzieci, Standardy Medyczne/Pediatrics 2021 ,DOI:10.17444/SMP2021.18.02, online https://ptghzd.pl/cm/uploads/2021/04/smp_01_2021_zasady_zywienia_zdrowych_niemowlat.pdf, dostęp 7.05.2023

⁸ Olkowska J, Pituch-Zdanowska A, Zasady żywienia niemowląt zdrowych – obowiązujące wytyczne” online <https://forumpediatrii.pl/artukul/zasady-zywienia-niemowlat-zdrowych-obowiazujace-wytyczne> 29 kwietnia 2021 dostęp 7.06.2023

⁹ Barańska M., Weker H, „Żywienie niemowląt i małych dzieci”, Instytut Marki i Dziecka, 2014, W-wa

z tym co dziecko poznało”¹⁰. Należy zwrócić uwagę, że doświadczenia z dzieciństwa wytwarzają długoterminowe wzorce oraz mają wpływ na resztę życia, co ma swoje potwierdzenie w neurobiologii. Obecnie dzieciństwo jest znaczeniowo traktowane w psychologii i medycynie jako kluczowy okres dla rozwoju człowieka, który kształtowany jest z jego aktywnym udziałem.¹¹ W obecnych czasach, zakłada się, iż rozwój człowieka to wypadkowa sił biologicznych, u podstaw których jest genotyp danej jednostki oraz wpływów społecznych pod wpływem stymulacji środowiska, organizowanej przez ludzi z otoczenia. Dzisiaj, psychologowie za najważniejszy czynnik rozwojowy uważają aktywność własną danej jednostki. Aktywność psycho - fizjologiczna jest cechą każdego organizmu i determinuje interakcje z otoczeniem. Ta cecha umożliwia dostosowanie się do środowiska, a zarazem pozwala na aktywne kreowanie środowiska przez daną jednostkę. Jest determinantem samodzielnej aktywnej egzystencji człowieka. Prawidłowy rozwój organiczny człowieka (jakość budowy człowieka- genotyp) pozwala z dużym prawdopodobieństwem na pomyślność w dojrzewaniu biologicznym i w dalszej kolejności rozwój w sferze psycho - społecznej oraz duchowej ¹², jeśli nie dojdzie w przebiegu dojrzewania danej jednostki do zakłóceń jakie zostaną min. opisane w dalszej części artykułu.

U podstaw teorii rozwojowej należy przytoczyć Teorię Selekcji Grup Neuronalnych (TNGS-Theory Neuronal Group Selection)G.M. Edelmana. Wg. amerykańskiego neurobiologa nasz mózg działa na zasadach somatycznego systemu selekcji, a jego założenia opierają się na 3 zasadach określających: kształtowanie anatomii mózgu w procesie ontogenetycznym, sposób selekcjonowania przez organizm zachowań oraz wzorów reakcji oraz feedbacku połączeń, które pozwalają na transmisję sygnałów pomiędzy „mapami” w mózgu, co stanowi podłoże dla powstawania nowych funkcji organizmu. Podczas rozwoju embrionalnego występuje namnożenie się komórek, transmisja do miejsc docelowych oraz ich apoptoza, a także tworzą połączenia pomiędzy sobą. Podczas tych procesów zachodzi rywalizacja o pełnienie przyszłej roli w organizmie pomiędzy nimi, która jest determinowana przez lokalizację, sąsiedztwo innych komórek oraz relacje pomiędzy komórkami, a także znaczącą rolę pełnią morfogeny. To właśnie one decydują, a właściwie moment i miejsce ich aktywacji, o śmierci komórkowej, miejscu transferu komórek oraz ich funkcji. Ta sytuacja jest uwarunkowana genetycznie. W wyniku wyżej

¹⁰ Piszczek M., „Diagnoza i wspomaganie rozwoju dziecka. Wybrane zagadnienia” 2007 W-wa

¹¹ Szczurek-Boruta A. „Doświadczenia z okresu dzieciństwa i ich znaczenie e dorosłości-przyczynę do badań nauczycieli przedszkoli i szkół z polskim językiem nauczania na Zaozlu w Republice Czeskiej” Edukacja Międzykulturowa, 2022, Nr 1(16)

¹² Becelewska D „Repetytorium z rozwoju człowieka”2006 Jelenia Góra

opisanej selekcji tworzą się w rozwijającym układzie nerwowym sieci neuronalne "mapy" czyli tzw. „pierwotny repertuar”. Kolejny etap selekcji jest zależny od doświadczenia. Struktura pierwotna mózgu pozostaje bez zmian, jednakże ekspozycja organizmu na środowisko, doznania, uczestniczenie, ekspericjacja powoduje wzmocnienie lub osłabienie grup neuronalnych (połączeń synaptycznych) i stworzenia „repertuaru wtórnego”. Oba repertuary tworzą „mapy” mózgu. Pomiędzy „mapami” tworzą się połączenia o charakterze zwrotnym, które mogą wzajemnie wzmocniać pomiędzy sobą połączenia poprzez zjawisko selekcji grup neuronalnych w poszczególnych „mapach”.¹³ A zatem aktywność jednostki oraz wpływ środowiska zewnętrznego ma wpływ na reorganizację połączeń synaptycznych, na rozwój organizmu oraz działanie destrukcyjne. Te zagadnienie daje niejako podstawy dla wszystkich metod terapeutycznych, wychowawczych oraz nauczania.

Tworzenie bazy do przyszłego życia poprzez gromadzenie doświadczeń o charakterze pozytywnym oraz symulującym będzie powodowało nie tylko progres rozwoju, ale także postęp w dobrym kierunku. Natomiast złe doświadczenia, o zabarwieniu negatywnym mogą tworzyć patologiczne wzorce zachowań zarówno w rozwoju psychicznym, społecznym oraz fizycznym traktując człowieka w ujęciu holistycznym jako istotę bio – psycho - społeczną. Wszystkie trzy aspekty są ze sobą nierozzerwalnie związane. Małe dziecko z niepełnosprawnością fizyczną pomimo kochających i dbających rodziców jest uboższe w doświadczenia sensoryczne, co wpływa na jego rozwój poznawczy, a także jest w pewien sposób ograniczony rozwój społeczny oraz psychiczny (poczucie własnej wartości akceptacji). Dziecko z rodziny „zimnej”, nie interesującej, także w każdej z tych trzech sfer (psychicznej, społecznej, fizycznej) będzie choć nieznacznie „upośledzone”. Podobnie ma się sytuacja przypadku sfery psychicznej. Bogactwo doświadczeń ma pozytywny oddźwięk w przyszłości. Natomiast warto jest powiedzieć, iż każde „przepracowane” doświadczenie, gdzie bodziec skutkuje pożądaną pozytywną reakcją, jest podłożem dla przyjęcia, „przepracowania” oraz zmodyfikowania reakcji. Ciągłe odbieranie negatywnych doświadczeń skutkuje utrwaleniem się patologicznego zachowania i złej postawy, na bazie czego kolejne doświadczenia mogą być w zły sposób interpretowane. Można wspomnieć, iż złe doświadczenia, trudne, które zostały przeanalizowane, dziecko znalazło rozwiązania, bądź wyciągnęło z niego budujące i rozwijające wnioski odgrywa także ogromną rolę podczas kształtowania się człowieka w każdej ze sfer życia.

¹³ Pytkowska B. "O pamięci w ujęciu Geralda Edelmana" Przegląd Filozoficzny- Nowa Seria, 2004 R13, Nr 1(49)

Dość niedawno w kontekście rozważań na temat zdrowia człowieka oraz jego korelacji z uwarunkowaniami społecznymi wprowadzono termin o nazwie „negatywne doświadczenia dziecięce” (adverse childhood experience-ACE). Termin zawiera w sobie wszelkie formy nieprawidłowego traktowania dziecka, włączając w to zaniedbywanie oraz dysfunkcje życia rodzinnego. Badania wykazały wpływ negatywnych doświadczeń wieku dziecięcego na późniejsze niekorzystne zachowania danej jednostki o charakterze destrukcyjnym dla własnego zdrowia, a także bezpośredni oraz długotrwały wpływ negatywnych doświadczeń dziecięcych na stan zdrowia fizycznego, psychicznego i społecznego w okresie wieku dziecięcego oraz dorosłości. ACE mają swój udział w późniejszym rozwijaniu się chronicznych chorób, niepełnosprawności, a nawet chorób serca, płuc oraz nowotworów. Wykazano duży związek pomiędzy ACE a: paleniem tytoniu, nadwagą, ograniczeniem aktywności fizycznej, problemami alkoholowymi, zażywaniem narkotyków, depresjami, zachowaniami suicydalnymi, promiskuityzmem seksualnym oraz chorobami wenerycznymi. Wyższy stopień ACE koreluje z częstotliwością występowania chorób oraz złego stanu zdrowia w późniejszym okresie życia. Analizy dotyczące szeroko pojętego zdrowia jednostki wskazują na znaczenie wśród tzw. czynników mikrospołecznych przede wszystkim jednostki społecznej jaką jest rodzina. Ogromne znaczenie przypisuje się atmosferze emocjonalnej życia rodzinnego oraz poziomowi zaspokajania potrzeb dziecka. Każdy rodzaj dysfunkcji rodziny stwarza zagrożenie rozwoju dziecka oraz jego zdrowia.¹⁴

Dlatego tak ważna jest rola otoczenia: rodziców lub opiekunów prawnych, najbliższej rodziny: dziadków, rodzeństwa, wujków i cioć, sąsiadów. Niemniej cenny jest zakres pracy dydaktyczno- wychowawczej podjętej w żłobku, przedszkolu czy szkole. To od nas dorosłych zależy, ile dziecku wskażemy właściwych wzorców, możliwości. Na ile pozwolimy dziecku dokonywać własnych wyborów, podejmować samodzielnych prób, jedynie mu przy tym towarzysząc a nie wyręczając je na każdym kroku. Należy starać się wyposażyć dziecko w wachlarz umiejętności, które pozwolą mu stać się jak najbardziej samodzielnym na każdym etapie życia. My dorośli mamy wpływ na to, jakie dziecko będzie miało o sobie zdanie, czy jego poczucie wartości będzie wysokie czy niskie. Na ile będzie samowystarczalne pod względem podejmowania decyzji, wyzwań życiowych w późniejszych latach. Na ile podatne będzie na krytykę, ciągle ocenianie jego dokonań i wyborów życiowych, przez innych. Czy będzie potrafiło słuchać sygnałów płynących z jego ciała: strachu, szczęścia, głodu, sytości, bólu, przyjemności. Doceniśmy szeroko pojętą zabawę i pozytywne walory jaką

¹⁴ E. Jarosz „Negatywne doświadczenia dziecięce a zdrowie.”, Chowanna,2008, Nr 2 s.107-127

za sobą niesie. „Każda zabawa ma indywidualne cele i trzy podstawowe priorytety: rozwijanie umiejętności skupienia się na tym, co dzieje się w danym momencie, poprawę koordynacji oraz chyba najważniejszy- pokazanie dzieciom, że warto jest być uważnym i angażować się w interakcję z innymi”¹⁵. Pozwólmy dziecku eksplorować, poznawać, doświadczać, próbować. „Nie ma innego sposobu, by zrozumieć świat, niż zbadać go radarem zmysłów”¹⁶. Im więcej wdrożymy z dzieckiem działań praktycznych, tym efektywniejsze odniesiemy rezultaty dydaktyczne. Polisensoryka / sensomotoryka oznacza większą radość z zajęć dla dziecka, lepszą zabawę a to jest jednoznaczne ze skutecznym budowaniem u dziecka repertuaru pożądanych umiejętności. Żaden dorosły nie zastąpi dziecku kontaktu z innymi dziećmi. „Przebywanie wśród dzieci uczy interakcji społecznej”¹⁷. Pamiętajmy, iż uczenie się, a zarazem dorastanie dziecka polega na doskonaleniu percepcji rzeczywistości, lepszemu rozumieniu świata, a co za tym idzie skuteczniejszemu działaniu. Dziecko w procesie rozwoju gromadzi zasoby informacji, nabywa nowe umiejętności, a co za tym idzie kształtuje nowe kompetencje, które pozwalają na partycypację w życiu społecznym. Socjalizacja dziecka to kluczowy aspekt w dorastaniu i rozwoju człowieka. Jest procesem nabywania wiedzy, wartości, biegłości komunikacyjnej, umiejętności społecznych oraz wrażliwości w kontaktach międzyludzkich. Ta cecha jest znamieną w funkcjach przystosowawczych oraz integracyjnych dla społeczeństwa.¹⁸

Poszukujemy ponadto dodatkowych możliwości wspierania rozwoju dziecka, bądźmy otwarci na nowe aktywności. Nie koncentrujemy się jednak nadmiernie jedynie na samych terapiach i wszelkich nowościach w ich zakresie, gdyż ich zadaniem jest przede wszystkim wspomaganie rozwoju każdego dziecka ,zapobieganie deficytom i wyrównywanie szans. Co ważne, żadna terapia nie zastąpi dziecku rodzica i pracy, którą każdy rodzic musi włożyć w proces edukacji i wychowania własnej pociechy. Pamiętajmy także, by nigdy „nie przywiązywać się za bardzo do jakiejś konkretnej metody, gdyż wówczas zawsze istnieje zagrożenie, że może ona przysłonić nam samo dziecko”¹⁹. „Dziecko/ rodzic, lekarz (konieczny

¹⁵ B. Sheer „Gry i zabawy we wczesnej interwencji. Ćwiczenia dla dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu i przetwarzania sensorycznego”, Harmonia, 2014, Gdańsk, s.35

¹⁶ E.Notbohm, V. Zysk „1001 porad dla rodziców i terapeutów dzieci z autyzmem i ZA”, WUJ, 2016, Kraków,s.29

¹⁷ B. Sheer , op. cit.,s.46

¹⁸ Becelewska D „Repetitorium z rozwoju człowieka”2006 Jelenia Góra

¹⁹ Gałkowski T „Wprowadzenie” [w:] Błeszyński J.,„Terapie wspomagające rozwój osób z autyzmem”, Impuls, 2011, Kraków, s.12

w przypadku dzieci z trudnościami rozwojowymi, orzeczeniami) oraz terapeuta powinni stanowić nierozzerwalną triadę dla dobrej komunikacji i sukcesów terapeutycznych”²⁰.

Wychowując małego człowieka możemy być pewni, że pojawią się dni i momenty, w których „jedyną przewidywalną rzeczą będzie nieprzewidywalność, a jedyną niezmienną cechą- zmienność”²¹. Należy pamiętać, iż każda jednostka posiada swoje preferencje. To one stanowią cechę o podmiotowości danej jednostki. Preferencje są odzwierciedleniem systemu wartości człowieka. Każdy człowiek jest w pewnym stopniu podatny na dane wpływy środowiska, a inne odrzuca. Indywidualne preferencje danej osoby selekcionują bodźce, relacje pochodzące z otoczenia tworząc bazę doświadczeń życiowych danego dziecka.²² Baza doświadczeń życiowych jest wypadkową cech osobniczych i korelacji z otoczeniem, na początku rozwoju głównie z wychowawczym, najbliższym. A zatem bądźmy ze swoimi dziećmi i cieszymy się wspólnie każdym dniem. Świadomie bądź nie, kształtujemy osobowość młodego człowieka. Przeciwnością potrzeby kontroli jest wiara. Warto o tym pamiętać. Czasami wystarczy być, towarzyszyć, wspierać i obserwować. A nasze dzieci nam za to podziękują w przyszłości.

Jako nauczyciel oddziału przedszkolnego, w tym zwłaszcza specjalnego, uważam, że przedszkole to jeden z najważniejszych etapów w życiu edukacyjnym dziecka. Niemniej ważne jest uczęszczanie do żłobka, jednak nie każde dziecko będzie miało szansę w nim być. Od przedszkola więc, bardzo często wszystko się zaczyna, cała edukacyjna droga dziecka. Ścieżka, po której z nieśmiałością, przejęciem, wzruszeniem, i na pewno w pierwszych chwilach, z dużym stresem będą kroczyć także rodzice. Cała rodzina rozpocznie etap, w którym ich rzeczywistość ulegnie pozytywnej zmianie. Dla dziecka, wszystko będzie nowe. Fakt, że po okresie adaptacji będzie zostawało samo, bez rodziców przez znaczną część dnia. Także to, że będzie przez ten cały czas przebywało wśród wielu dzieci. „Przedszkole wprowadza trzylatka w świat dotąd dla niego obcy, uczy, że istnieją inne dzieci i ich potrzeby. Bliski kontakt z rówieśnikami powoduje, że dziecko nabywa i utrwala społecznie pożądane normy zachowań”²³. Dziecko będzie uczyło się zasad panujących w grupie, ich tworzenia i respektowania. Dowie się, czym jest kodeks grupowy. Będzie sukcesywnie zdobywało wiedzę i umiejętności, jak dbać o bezpieczeństwo swoje i innych, jak dbać

²⁰ T. Kaczan, R. Śmigiel „Wczesna interwencja i wspomaganie rozwoju u dzieci z chorobami genetycznymi” Impuls, 2012, Kraków s.9

²¹ E. Notbohm „Dziesięć rzeczy, o których chciałoby Ci powiedzieć dziecko z autyzmem”, WUJ, 2017, Kraków, s.17

²² Becelewska D „Repetitorium z rozwoju człowieka” 2006 Jelenia Góra

²³ Błasik K. „Jak rozwija się osobowość dziecka”, 14/05/2014, online <https://www.przedszkola.edu.pl/jak-rozwija-sie-osobowosc-dziecka.html>, dostęp 6.05.2023.

o higienę i zdrowie. Ale równie ważne, zaczniesz nawiązywać relacje, przyjaźnie, wzmacniać więzi. Staną się w jego życiu ważne nowe osoby, koledzy i koleżanki ale także, nauczyciele i inne „ciocie” z przedszkola: pomoce nauczyciela i pozostali pracownicy obsługi. Przedszkole to „jeden z pierwszych okresów, kiedy kształtują się struktury osobowości w jej podstawowej formie (...). Dziecko nawiązuje kontakty z otoczeniem, naśladuje inne dzieci w zabawie oraz wzory działań dorosłych, ich funkcje społeczne, sposoby pracy czy posługiwanie się narzędziami”²⁴ Nauka będzie płynęła także z pojawiających się sytuacji konfliktowych, np. gdy jedno dziecko nie będzie sympatyzowało z drugim, gdy pojawi się element rywalizacji lub częste kłótnie o zabawki. Wszelkie trudności staną się piękną lekcją rozwiązywania konfliktów, szukania pomocy i jej przyjmowania, rozpoznawania emocji u siebie i u innych i radzenia sobie z nimi. I lekcja ta będzie trwała przez całe życie.

Nauczyciel kształtuje nie tylko dziecko, ale wywiera także wpływ na rodziców, opiekunów prawnych, dziadków. Tak samo jak i dzieci, rodzice poznają zasady, harmonogram, plan dnia, procedury, dokumenty. Nie istnieje prawidłowe wychowywanie, wedle pożądanых wzorców dzieci, bez współpracy nauczyciela z rodzicami. Nie można mądrze kształtować dziecka będąc rozbieżnym z normami panującymi w sali przedszkolnej a w środowisku domowym. Nauczyciele i rodzice muszą stanowić, mówiąc potocznie, zgrany zespół, gdyż mają ten sam cel: dobro dziecka i jego prawidłowy rozwój dydaktyczno- wychowawczy. Wzajemna i ciągła współpraca stanowi klucz” do tego, by odnieść sukces pod względem wzrastania właściwie ukształtowanego młodego człowieka i by nabył on szereg pożądanых umiejętności oraz niezbędną wiedzę. Zaufanie to kolejna niezbędna sfera, która musi zaistnieć w relacji nauczyciel - rodzic. Rodzice oddają w ręce wychowawcy swoje dziecko, tym samym najpierw muszą przywyknąć i zaakceptować fakt, że wiele wydarzeń jest poza ich wzrokową kontrolą, że niektóre scenariusze mogą się potoczyć nieco odmiennie niż by tego sobie życzyli oraz to, że osoba nauczyciela staje się dla ich dziecka niezwykle ważna. Piszac „odmiennie”, mam na myśli konkretne działania dydaktyczno - wychowawcze, które nauczyciel może podjąć w związku z jakąś zaistniałą trudnością, która może się pojawić lub po prostu postępując zgodnie z kierunkami rozwoju ustalonymi i zapisanymi w indywidualnym programie edukacyjno- terapeutycznym, wielospecjalistycznej ocenie funkcjonowania dziecka, bądź w innym obowiązującym dokumencie przedszkolnym. Właśnie dlatego oddziaływania dydaktyczno- wychowawcze muszą być szeroko omówione z rodzicami i przez nich

²⁴ Błasik, K „Jak rozwija się osobowość dziecka”, 14/05/2014, online <https://www.przedszkola.edu.pl/jak-rozwija-sie-osobowosc-dziecka.html>, dostęp 6.05.2023.

zrozumiane i zaakceptowane. Bez tego nie będzie możliwe wzajemne zaufanie a tym samym współpraca. Z własnej wieloletniej obserwacji mogę stwierdzić, że nigdy nie będzie możliwym zbudowanie pozytywnej relacji rodzica z nauczycielem, jeśli jedna ze stron będzie patrzyła na drugą z wyższością. Rodzice i nauczyciele powinni nie tylko odnosić się do siebie z wzajemnym szacunkiem, ale i traktować siebie jako partnera w niełatwym procesie edukacji dziecka. Wszelkie różnice, niedomówienia należy wyjaśniać na bieżąco, bowiem każdy dzień niekonsekwencji w respektowaniu norm i zasad wpłynie niekorzystnie na zachowanie dziecka a wręcz może nauczyć go manipulacji, celowego mijania się z prawdą lub innej negatywnej cechy. Nauczyciel posiada ogrom wiedzy, wieloletnią praktykę i doświadczenie, ale to rodzic jest i będzie ze swoim dzieckiem na co dzień i zna go najlepiej. Zawsze znajdują się wyjątki i różne sytuacje rodzinne, ale jednak w przeważającej części, to „rodzic jest ekspertem od swojego dziecka”²⁵. Poza tym, nikt nie jest nieomylny, dlatego zawsze warto rozmawiać, by więcej wiedzieć, lepiej zrozumieć by nie popaść w rutynę i w schematy działania. Niekiedy także niezbędnym może się okazać wypracowanie kompromisu. W czasach, gdy większość dorosłych jest zabieganych, przytłoczonych mnóstwem dodatkowych obowiązków dostrzegalne są sytuacje, w których to dziecko jest w placówce od otwarcia do zamknięcia, następnie biegiem przemieszczają się na jedne i kolejne zajęcia dodatkowe. Pragnę tym rodzicom przypomnieć, że nie tędy droga. Wszelkie terapie i dodatkowe aktywności są niezwykle cenne dla dzieci, jednak nie ich ilość jest ważna a jakość. Istotne jest też to, czy wykształcenie lub wzmocnienie danej umiejętności u dziecka jest dla niego ważne i niezbędne. Jak również to, czy dziecko jest po prostu radosne podczas zajęć dodatkowych i czy nie jest przemęczone. Warto uświadamiać rodzicom, że nie muszą ze swoim dzieckiem uczestniczyć w tej gonitwie i przepychu form i aktywności. Czasem warto wyłączyć telewizor, odłożyć telefon czy laptopa i zapytać dziecko, jak chciałoby spędzić czas. Okazać by się wówczas mogło, że dziecko wybierze wspólne wyjście z rodzicem do parku, chętnie pogra z rodzicami w siatkówkę, przygotowuje wspólnie obiad, rodzinnie ułoży puzzle. Wspólnie spędzony czas to tak proste zadanie, a jednocześnie w obecnych czasach, tak trudne i tak niedoceniane. Moim zdaniem, rolą nas nauczycieli, jest uświadamianie tego rodzicom. Dostrzeganie prawidłowych aktywności i form spędzania czasu przez rodziców z dzieckiem i ciągle motywowanie ich do kontynuowania tego zachowania. Natomiast, w sytuacjach przeciążania dziecka nadmiarem zajęć przez rodzica bądź zrzucania z siebie odpowiedzialności za wychowanie własnego dziecka i obarczaniem tym innych osób-

²⁵ Rowell K, Mcglothlin J, „Jak pomóc dziecku ze skrajną wybiórczością pokarmową”, wyd. „Pestka i ogryzek”, 2020, W-wa. s.....

wówczas należy taką rodzinę objąć pomocą. Nie oceniać a edukować, wskazywać, wyjaśniać. Rozmawiać. Towarzyszyć. Poprzez wspólną drogę edukacji przedszkolnej dziecka wszyscy wpływamy na siebie nawzajem: nauczyciel- dziecko, dziecko- nauczyciel, nauczyciel- rodzic, rodzic- nauczyciel i przede wszystkim rodzic- dziecko.

Bibliografia:

- Becelewska D „Repetytorium z rozwoju człowieka”2006 Jelenia Góra
- Błasik K. „Jak rozwija się osobowość dziecka”,
- Błęszyński J.J. „Terapie wspomagające rozwój osób z autyzmem”, Oficyna Wydawnicza Impuls,2011, Kraków
- Becelewska D „Repetytorium z rozwoju człowieka”2006 Jelenia Góra
- Jarosz E.”Negatywne doświadczenia dziecięce a zdrowie” Chowanna Nr 2, 2008
- Kaczan T., R. Śmigiel „Wczesna interwencja i wspomaganie rozwoju u dzieci z chorobami genetycznymi”, Oficyna Wydawnicza Impuls,2012, Kraków
- Mrugalska K. „Rodzice i dzieci” w Olechnowicz H. „ U źródeł rozwoju człowieka”1999 W-wa
- Notbohm E. „Dziesięć rzeczy, o których chciałoby Ci powiedzieć dziecko z autyzmem”, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego,2017, Kraków
- Notbohm E., V. Zysk „1001 porad dla rodziców i terapeutów dzieci z autyzmem i ZA”, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego,2016, Kraków
- Olechnowicz H.” Jaskiniowcy zagubienie w XXI wieku” 1999 W-wa
- Piszczek M., „Diagnoza i wspomaganie rozwoju dziecka. Wybrane zagadnienia” 2007 W-wa
- B.Pytkowska”O pamięci w ujęciuGeralda Edelmana”Przegląd Fizjologiczny-Nowa Seria, 2004 R13, Nr 1(49)
- Rose C., Dryden G. „Zabawy Fundamentalne-Chwytam, siedzę, raczkuję” 2006 Gdańsk
- Rose C., Dryden G. „Zabawy Fundamentalne-Chodzę, mówię, rozumiem” 2006 Gdańsk
- Rowell K., J. Mcglathlin „Jak pomóc dziecku ze skrajną wybiórczością pokarmową?”, 2020. W-wa
- Sheer B. „Gry i zabawy we wczesnej interwencji. Ćwiczenia dla dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu i przetwarzania sensorycznego”, Harmonia Universalis, 2014, Gdańsk
- Szczurek-Boruta A. „Doświadczenia z okresu dzieciństwa i ich znaczenie e dorosłości-przyczynę do badań nauczycieli przedszkoli i szkół z polskim językiem nauczania na Zaolziu w Republice Czeskiej” Edukacja Międzykulturowa, 2022, Nr 1(16)
- Zasady żywienia zdrowych niemowląt. Stanowisko Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia Dzieci, Standardy Medyczne/Pediatrics 2021

mgr Kamila Borek- oligofrenopedagog, nauczyciel - wychowawca oddziału przedszkolnego w SPS nr 168 w Łodzi. Absolwentka pedagogiki specjalnej, pedagogiki przedszkolnej wczesnoszkolnej, rewalidacji oraz andragogiki. Ukończyła także studia podyplomowe "Wczesne wspomaganie rozwoju oraz edukacja dziecka i ucznia z autyzmem, Zespołem Aspergera", terapię behawioralną, komunikację alternatywną oraz kursy m. in. z zakresu muzykoterapii. Aktualnie w trakcie studiów podyplomowych z Dietetyki.

mgr Olga Szymanowska- fizjoterapeuta, pedagog rewalidacyjny, Terapeuta NDT-Bobath, terapeuta SI, Instruktor Masażu Shantala. Absolwentka fizjoterapii na UM w Łodzi, pedagogiki rewalidacyjnej na UŁ w Łodzi. Ukończyła studia podyplomowe w zakresie „Wczesnego Wspomagania Rozwoju” UNS w Łodzi. Fizjoterapeuta w ZWWR w SPS 168 w Łodzi. Założyciel Centrum Terapii Dzieci i Dorosłych „Neurostyk” w Łodzi, NPPP „Neurostyk” oraz Akademii Fizjoterapii Neuropediatrycznej. Prezes ds. merytorycznych Stowarzyszenia Rodzin, Opiekunów i Przyjaciół Dzieci ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi „Mniej Więcej” w Łodzi.